

O Przedniejszych wiary chrystiańskiej artykułach

Fragmety książki Szymona Budnego, jednego z czołowych postaci XVI wiecznego ruchu Braci Polskich, w której neguje trynitarną koncepcję Boga opowiadając się za biblijnym monoteizmem.

Szymon Budny

O przedniejszych wiary chrystiańskiej artykulech,
To jest o Bogu Jedynym, O Synu Jego i o Duchu Świętym
Wyznanie proste z Pisma Świętego
Drukowano w Łosku przez Jana Karcana z Wieliczki
Roku od narodzenia Syna Bożego 1576
Zborowi Bożemu Języka Polskiego Używającemu,
Po Wszej Sarmacyi Etc. Rozproszonemu,
I Wszem Znajomości Boga
Jedynego Prawdziwego i Syna Jego Pragnącym
Symon Budny, Sługa Jezusa Chrysta Niegodny,
Łaski Bożej i Wszego Błogosławieństwa Żąda.

Wyznanie o Bogu Jedynym

Wierzę i wyznawam, że jest jeden tylko Bóg prawdziwy, wieczny, wszechmocny, niewidomy, sam mądry, dobry, nieśmiertelny, nieodmienny, nierozdzielny, nieogarniony, początku i końca nie mający, który mocą swą niezmierną z niczego uczynił lub stworzył niebiosy, ziemię, morze i wszystko, co w nich i na nich: anioły, ludzie, zwierzęta, ptaki, ryby i wszystkie rzeczy dychające, mówiące i nieme, widome i niewidome. A to wszystko bez wszelkiej pomocy stworzył, bez sługi, syna, towarzysza, samym tylko słowem, to jest (jako Duch Ś. W psalmie wyklada) rozkazaniem albo chceniem swym. Lecz stworzył te rzeczy nie dla siebie, żeby abo w niebie, abo na ziemi mieszkał, gdyż go nic takiego ogarnąć nie może, ale to wszystko prze nas uczynił. A nie jedno uczynił, ale poddawszy nam wszystko w moc, każdą rzecz opatrnością swą zachowując, karmiąc, broniąc i potrzeb wszelakich każdemu stworzeniu dodawając. Temu żaden równy nie jest ani był kiedy, ani być może, inaczej musieliby być dwa Bogowie.

Wierzę też i wyznawam, iż ten to Bóg jedyny, prawdziwy, a wieczny przed wszemi wieki wszystkie tajemnice i wszystkie rzeczy przyszłe dostatecznie wiedział, tak jako je już teraz (gdy się zastały) wie. Przeto też u siebie przed wieki był postanowił, że nam czasu pewnego miał dać Zbawiciela, którego potem pierwszemu człowiekowi Adamowi, gdy z żoną zgrzeszył, obiecać raczył. Którą obietnicę często do świętych ludzi, jako do Abrahama, Mojżesza, Dawida i do innych mnogich ludzi sobie miłych i sam ustnie przez anioły i przez święte proroki powtarzał. A skoro zupełność czasu (jako apostoł pisze) przyszła, samą rzeczą wykonał, to jest spłodził Syna sobie miłego, Jezusa Chrysta, nie z jakiej istności, jako antychryst wymyślił, ale z białej głowy a z nasienia Dawidowego, jako nas Pismo Ś. uczy.

Wyznanie o Synu Bożym

O Chrystu Panu z Maryjej urodzonym wiernie wyznawam, co w sercu wierzę, że jest Syn Boży własny, jednorodny i pierworodny, Bogu nad wszelkie stworzenie namilszy. Który między ludźmi mieszkając, w obrazie lub kształcie Bożym był, gdy niesłychane cuda i dziwy czynił, rozmaite niemocy uzdrawiał, czarty od ludzi wyganiał, wiatrom i morzu rozkazywał. Lecz gdy już za nasze grzechy miał być ofiarowan, tedy na się przyjął kształt niewolniczy i znalazion jako inny człowiek, jakoby nigdy żadnej mocy nie miał, dopuścił się więzać, sędzić, bić, krzyżować i zabić. Wszakże mu Bóg on wieczny dał żywot, aby jemu sam w sobie, i wskrzesił jemu, dał mu też wszelki sąd i stolicę Dawidową. Uczynił jemu pasterzem naszym, uczniem, wodzem, panem, hetmanem, królem, ofiarnikiem, przyczyną lub pośrednikiem i pocieszycielem, drogą, prawdą, żywotem, zmartwychwstaniem, sprawiedliwością, mądrością, poświęceniem i odkupieniem, winnym drzewem, Nowego Przymirza sprawcą, głową i Bogiem naszym. Nie w ten sposób, żeby się się z jego istności przed wieki urodził, ale stąd, że mu dał wszelką władzę w niebie i na ziemi, wywyższył jemu nad wszystkie ludzi i anioły i darował mu imię, które jest nad wszelkie imię, posadziwszy jemu na niebiesiach po prawicy swej wielmożnej, za czym jest z nami i będzie aż do skończenia wieku. Przez którego też ma wszystkie ludzkie wskresić i osędzić, aby każdy za uczynki swe, bądź złe, bądź dobre, słuszną nagrodę odniósł. Temu wszystkie tytuły Boże Pismo Ś. przypisuje, oprócz

że go stworzycielem a wszechmocnym i Bogiem jedynym prawdziwym nigdzie nie zowie, bo te tytuły samemu tylko Bogu należą.

Wyznanie o Duchu Ś.

O Duchu Ś. tak z Pisma Ś. rozumiem, wierzę i wyznawam, że jest niezmierna moc Boga onego samego prawdziwego, stworzyciela, którą wszystkie rzeczy dziwnie uczynił i czyni, którą i poczęcie Syna swego sprawił i poświęcił ji. Tego Ducha Ś. Pismo zowie mocą lub siłą, palcem, ramieniem albo ręką Bożą, pomocnikiem lub pocieszycielem, świadkiem, uczycielem, światłem, namazaniem, ogniem, oliwą, wodą i rzekami, darem Bożym, duchem Bożym i duchem przednim lub czelniejszym, duchem prawdy i duchem modlitew. Wszakże o nim nigdzie nie czytam, żeby ji Pismo Ś. znacznie Bogiem zwało, ale go tymi tylko imionami zowie, której wyszej położyłem.

Toć jest moje o Bogu, o Synu jego i o Duchu Ś. wyznanie z Pisma Ś. koniecznie wzięte. Ten fundament i wiara jest i będzie, da Bóg, u mnie za prawdziwą do wytchnienia ducha mego. Amen.

Te się im trzy rzeczy, mówię, nie spodobają. (...) Prawda jest, że niezliczone mnóstwo ludzi uczonych, mądrych, a jakmiarz i świętych, dawnych i terażniejszych, tak o tym artykule rozumieli, trzymali, uczyli i pisali, i owszem, jeszcze uczą, trzymają i piszą, że Bóg jedyny prawdziwy jest Ociec, Syn i Duch Święty lub (jednym słowem mówiąc) Trójca. Lecz (ma się prawda rzec) takie o Bogu rozumienie nic inego jest, jedno wielki błąd i takie zawiedzenie, że większe być nie może, ponieważ tego Pismo Ś. nie jedno nie uczy (żeby Bóg był albo trojaki albo żeby ci trzej, Ociec, Syn i Duch Święty, byli jeden Bóg), ale i owszem, przeciwną rzecz twierdzi, to jest że sam Ociec jest jedyny Bóg prawdziwy, tak iż bezpiecznie rzec mogę, że ten Bóg Trójca jest on isty bóg, o którym Danijel prorokował, powiedając, że antychryst miał służyć onemu bogu, którego nie znali ojcowie jego (Dan. 11, 38). Bo to pewna, że żaden z proroków albo z patryjarchów i z apostołów nie znali tego mieszanego boga i dlatego też to imię "Trójca" nie znajduje się w piśmie proroków świętych ani apostołów.

Widzę, skąd się ten błąd urodził i za jaką się przyczyną między ludźmi zmocnił, atoli oni teologowie, którzy filozofiją z teoloiją miesza, a na szczerym słowie Bożym nie przestawali, widząc, że Pismo Ś. Syna Bożego Bogiem zowie (acz się to rzadko najduje), a z drugiej strony toż Pismo statecznie wszędzie twierdzi, że Bóg prawdziwy tylko jest jeden, przeto bojąc się, aby dwu Bogu nie mieli, wymyślili na to taki fortel, to jest poczęli twierdzić, żeby Syn Boży był tymże Bogiem, którym jest Bóg Ociec. A iż się zaś bali, aby się nie zdali być sabelijany, dlatego wymyślili personsy lub osoby w bóstwie, powiedając, że Syn Boży inszy jest niż Bóg Ociec osobą tylko, ale istnościa tenże Bóg, który i Bóg Ociec. Tego błędu początki znaczne są w księgach onych sławnych mężów: Justyna, Ireneusa, Tertulijana, Cypryjana i innych. Lecz nawięcej się ta pokusa rozszerzyła i moc wzięła od synodu niceńskiego i chalkedońskiego przez Atanazego, Hilaryjusa, Bazylego, Nazyjanzena, Chryzostoma, Hieronima, Ambrożego, a zwłaszcza przez Augustyna, który o tym bogu nieznanym a cudzym 15 ksiąg napisał i na świat wypuścił.

Przeto też gdzie Pismo Meszyjacha lub Syna Bożego Bogiem pisze, trzeba wiedzieć, że to nie dlatego czyni, żeby był albo tymże Bogiem, którym jest on Bóg jedyny, nieogarniony a niewidomy albo teje a jednej z nim istności, gdyż o tym i jednego słówka w Piśmie nie mamy, ale dlatego, że mu Bóg dał zwierzchność i władzę, naprzód na ziemi, a potem i w niebie (Mat. 8, 9 oraz 28).

Tu widzisz, Czytelniku, czym Pan Jezus swego bóstwa broni, iście nie tym, czym go teraz pospolicie bronią i dowodzą. To jest broni go nie istnością jaką ani naturą, bo nie mówi: "dlatego jestem Bóg, zem się z Boga albo z jego istności przed wieki urodził, zem jednej z nim natury i władze." Nic z tego nie spomina, ale jaśniuczko ukazuje, prze co jest Bogiem: "iż mi - pry - Ociec poświęcił i w świat (lubo do świata, to jest do ludzi) posłał, a k temu iż mi - pry - dał Bóg rozkazanie swe jako i innym posłańcom, do których mowa Boża była, za czym i oni bogami są nazwani", jakoby rzekł: "Nie jestem prosty a z pospolitego gminu człowiek grzeszny, ale jestem człowiek od samego Boga poświęcony, nauczony i do ludzi posłany, a tak jako oni dawni posłańcy i ludu Bożego rozmaici sprawce, gdy jakie zlecenia od Boga miewali, zawsze bogami nazywani byli, także - pry - i ja, ponieważ poświęcon i posłan jestem, słusznie się Synem Bożym być mienię." (Psalm 82, 6 oraz Joh. 10, 33-34).

Świadectwa albo dowody z Pisma Ś., Że jeden tylko sam Ociec jest Bóg jedyny prawdziwy, A nie Trójca ani Ociec, Syn, Duch Święty

Świadectwo pirwsze

Tobie (Izraelu) ukazano, abyś wiedział, iż Jehowa sam Bogiem, a ni masz inego oprócz niego, etc. (V Ks. Mojżeszowa 4, wirsz 35).

Jeśli by nie jeden sam Bóg Ociec był Bóg prawdziwy, ale i Syn, i Duch Ś., azaby się godziło Mojżeszowi tak mówić i napisać? A czemu by miał prawdę przed onym ludem kryć albo taić? "Sam - pry - Jehowa Bóg, a oprócz niego ni masz innego."

Świadectwo wtóre

Słuchaj Izraelu (mówi Mojżesz), Jehowa Bóg nasz, Jehowa jeden (jest) (V Ks. Mojżeszowa 6, wiersz 4).

Co mogłoby być jaśniej rzeczono, jako to? Gdzież tu trójce? Gdzie istności, osoby albo takie insze wymyśli? Czemu by na tak jasnym świadectwie nie przestać, a ludzkich głów wymysłów nie zarzucić, jedno iż ludzie wolą nieprawdę niż prawdę, a miłują więcej ciemność niż światłość?

Świadectwo trzecie

Patrzajcie teraz (mówi sam Bóg), żem ja, ja sam, a ni masz Boga (albo Bogów) ze mną etc. (V Ks. Mojżeszowa 32, wiersz 39).

I to świadectwo aż nazbyt jest żrzelne a jasne, że nie jedno obcego, ale ani takiego Boga ni masz, który by przy Bogu Stworzycielu był. "Ni masz - pry - Boga ze mną", przez co wszystkie jestności, natury, osoby i inne takowe zabobony na stronę odrzuca.

Świadectwo czwarte

Jehowa Bóg wasz (mówi Rachab), sam (jest) Bogiem na niebie z wierzchu i na ziemi ze spodu.

I ta oto samego jednego Boga, nie samotrzeciego wyznawa (Jeh 2, wiersz 11).

Świadectwo piąte

Wszystcy narodowie, które uczyniłeś, przyjdą i kłaniać się będą obliczu twojemu, Panie, i sławić będą imię twoje, bo wielki (jesteś) ty i czynisz dziwy. Ty jesteś Bóg (elohim) sam etc (Psalm 86, wiersz 10-11).

Nie mógłby Dawid mówić: "sam", jeśliby samotrzeć albo samowtór był Bóg.

Świadectwo szóste

U proroków też tego pełno, a zwłaszcza i Jeszajasza. Jako ono, gdzie tak sam Bóg mówi: Izali jest Bóg oprócz mnie czyli stworzyciel, o którym bych nie wiedział? I ono: Ja - pry - jestem. Przede mną ni masz utworzonego Boga i po mnie nie będzie. I ono: Ja Jehowa czynię wszystko, rozciągam niebiosy sam, rozpościeram ziemię sobą, etc. Jeszcze i ono: Ja uczyniłem ziemię i człowieka na niej stworzyłem, ja, ręce moje rozciągnęły niebiosy, a wszemu wojsku ich rozkazałem. I ono: Pomnicie pierwsze (rzeczy) od wieku, żem ja Bóg, a ni masz nad to Boga (albo Bogów), ni masz też jako ja, etc (Ez. 44, wiersz 8; Ez 43, wiersz 10; Ez 44, wiersz 24; Ez 45, wiersz 12; Ez 46, wiersz 9).

Jest tego u Jeszajasza i więcej, ale dla przedłużenia opuszczam. I z tych by miśc mógł każdy prawdę snadnie pojąć, gdyby tylko chciał. Bo oto jaśniuczko sam Bóg o sobie powie, że sam jeden niebo, ziemię i wszystko uczynił. Znacznie też mówi, że więcej Bogów ni masz, nie żeby nie było bogów więcej, ponieważ to i apostoł przyznawa, że są bogowie i w niebie, i na ziemi mnodzy, ale to dlatego mówi, że Bóg prawdziwy stworzyciel tylko jeden jest (I Kor. 8, wiersz 5).

Świadectwo jedenaste

Aza nie jeden Ociec wszystkich nas? Aza nie jeden Bóg (el) stworzył nas? (Mal. 2, wiersz 10).

Oto i tu żrzelnie świadczy, że jako wszech ludzi jeden jest ociec Adam, tak też jeden jest stworzyciel Bóg, nie samowtór ani samotrzeć. Lecz podobno rzekną: "I my wyznawamy, że jeden Bóg stworzył wszystko, ale ten Bóg jeden jest Ociec, Syn, Duch Święty." Odpowiem: Zaraz tu położył i ojca jednego, Adama, i Boga jednego, stworzyciela. Przeto jako Adam nie był trojaki w osobach, a jeden istnością, ale zgoła jeden, także też i Bóg jest stworzyciel jeden. Gruda: A jako mogą Chrystusa Pana z Bogiem Ojcem za jednego liczyć, gdyż sam Chrystus Boga i siebie za dwu liczy? Tak bowiem u Jana mówi: "Sad mój prawdziwy jest, bo sam nie jestem, ale ja i który mię posłał, Ociec. Ano i w Zakonie naszym napisano, że dwu człowieku świadectwo prawdziwe jest" (Joh. 8, wiersz 5-6). Oto jawna rzecz, że się Syn Boży z Bogiem za jednego nie liczy, ale za dwu. Rzekną: "Dwie osobie, ale istność jedna." Odpowiem: Ukażcie to w Piśmie, uwierzemy wam. Lecz rychlej się mulica (jako Łacini mówią) oźrzebi.

Świadectwo dwunaste

Odpowiedział Jezus: "Pierwsze ze wszech rozkazań jest: Pan Bóg nasz Pan jeden jest" (Mar. 12, wiersz 29).

"Jeden" - pry - nie dwa, nie trzej ani jeden trojaki.

Świadectwo trzynaste

Ten jest żywot wieczny (mówi Syn Boży), aby poznali ciebie, (Ojciec), samego prawdziwego Boga etc. (Joh 17, wiersz 3).

Oto Bogiem prawdziwym dokładnie a wyraźnie sam Chrystus Ojca tylko zowie, a siebie z nim ani Ducha Ś. nie miesza. Bo acz siebie tuż przy tym pomienił, lecz nie pod tytułem Boga prawdziwego, ale pod tytułem posłańca jego. A tak sam tylko Bóg Ociec jest Bóg jedyny prawdziwy.

W opracowaniu
Marii Maciejewskiej, Lecha Szczuckiego i Zdzisława Zawadzkiego
Biblioteka Pisarzy Reformacyjnych
Polska Akademia Nauk
Instytut Filozofii i Socjologii
PWN
Warszawa 1989

Zaczerpnięto z **Bracia Polscy** [www.bracia.racjonalista.pl]